Kacper HTA, Mrok (feat. Gibbs)

(co to za akcja pod klubem była
ziomek, znowu jakiś barn tam musiał się przysadzić
wiesz jak to jest z nimi
stary z nimi zawsze jest tak samo
każdy się pluje
i kończy tak samo
zawsze skaczą
byś wszystkich złoił
to byś się teraz nudził)

najpierw jest dobrze
kiedy wszystko się zgadza
pojawia się zwątpienie
zaufanie, na końcu zdrada
mam jakby radar, czasem czuć to od ludzi
jakby smród się unosił na kilometr
lecz okrutnie dusił

nie opowiem ci historii
do nucenia przy choince
ja tak jak milion - po prostu żyć chcę
życie czasem bywa ciut trudniejsze niż wakacje
ja też chce osiwieć przy rodzinie, gdzie akacje

póki co, to ciągłe akcje
długi i wrogie frakcje
lepiej by cię nie skuli, gdy się prosisz o atrakcje
mam akcent z ulicy, bo jaki kur* mam mieć
żyć chce jak król
i nie zdechnąć jak śmieć
chcieć odpuścić, położyć się w piach
urodzony żeby przegrać
wygrywając swój świat
urodzony żeby przegrać
wygrywając swój świat

[Gibbs:]
pokaz mi kto
będzie ze mną, gdy doczekam już swoich dni
został w nas tylko już proch
przez to ze w ogień skakaliśmy za ludzi złych
nie wierze w nic
zasad już nie ma
od kiedy w ludziach jest pierwiastek cienia
czasem to zdrada ujawnia naprawdę, co wcześniej krył mrok
pokaz mi kto
będzie ze mną, gdy doczekam już swoich dni
został w nas tylko już proch
przez to ze w ogień skakaliśmy za ludzi złych
nie wierze w nic
zasad już nie ma
od kiedy w ludziach jest pierwiastek cienia
czasem to zdrada ujawnia naprawdę, co wcześniej krył mrok

zobaczyłem co to duma
i ze nie ma opcji przewiń
tylko konsekwencje, nigdy zaufania kredyt
ja znam kolejne pety
zgasną w białej popielniczce
od startu do mety wciąż obserwujemy fikcje
walczą o honor, o względy, uznanie grona
bo z niego idol to bandyta, a dziś korona
jak widzisz – widok wciąż zależy od patrzenia , pola

przestaje widzieć, jest pobudka, cement do kolan

obieram kurs i nie ważne jaka pora na zegarku
i nie ważne ile z tobą przyjdzie karków
mam motywator
rozgoni was kur* po parku
prędzej skonam niż coś oddam
charam na haracz
mam w sercu honor, nikt nie będzie mnie okradać
im więcej masz pieniędzy
tym łatwiej przepierd**
jarasz i przeżywasz ten sam dzień od nowa
tak wygląda życia szkoła

[Gibbs:]
pokaz mi kto
będzie ze mną, gdy doczekam już swoich dni
został w nas tylko już proch
przez to ze w ogień skakaliśmy za ludzi złych
nie wierze w nic
zasad już nie ma
od kiedy w ludziach jest pierwiastek cienia
czasem to zdrada ujawnia naprawdę, co wcześniej krył mrok
pokaz mi kto
będzie ze mną, gdy doczekam już swoich dni
został w nas tylko już proch
przez to ze w ogień skakaliśmy za ludzi złych
nie wierze w nic
zasad już nie ma
od kiedy w ludziach jest pierwiastek cienia
czasem to zdrada ujawnia naprawdę, co wcześniej krył mrok